10 gr.

10 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 72 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. (tylko dla osób prywatnych); dla poszuk. pracy 20 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej dwa słowa) 40 gr

Rok II. Nr. 19.

Kraków, środa 24 stycznia 1940 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

Zarządzenie Gubernatora Generalnego.

Więzienie i kara śmierci dla lichwiarzy.

Władze rozciągają opiekę nad ludnością.

Kraków, w styczniu.

(=) Generalny Gubernator dla okupowanych polskich obszarów wydał celem zwalczania niedozwolonego podwyższania cen następujące zarządzenia:

§ 1.

Kto w zamiarze osiągnięcia niedopuszczalnie wysokich zysków przy sprzedaży towarów, względnie przedmiotów pierwszej potrzeby wygóruje ceny ponad urzędowo uregulowaną normę, wyrządzając swoim postępowaniem szkody społeczeństwu, zostanie ukarany więzieniem, w ciężkich wypadkach śmiercią.

§ 2.

Kto towary, względnie przedmioty pierwszej potrzeby, przy których fabrykacji, opracowaniu lub rozdziale bierze zawodowo udział, zatrzymuje, aby postępowaniem swym przyczynić się do uszczuplenia rynku lub wygórowania cen, będzie ukarany więzieniem, w ciężkich wypadkach karą śmierci.

§ 3.

Kto towary, względnie przedmioty pierwszej potrzeby pod niewagą ogólnych zasad gospodarczych z dziennego biegu handlowego wycofuje, aby je sprzedać w handlu pokątnym, zostanie ukarany więzieniem, w ciężkich wypadkach karą śmierci.

§ 4.

Kto w wymienionych wypadkach 1—3 zażąda cen wygórowanych lub będzie obiecywał wygórowane usługi wzajemne, zostanie ukarany więzieniem.

§ 5.

Kto w przeciwieństwie do normalnego prowadzenia gospodarki w zamiarze omijania powyższych rozporządzeń się sprzeciwi sprzedaży zapasów towarowych za zapłatą urzędowo wyznaczonych cen, lub ten, który zażąda zamiast pieniędzy innej usługi wzajemnej, będzie karany więzieniem.

§ 6.

Dla wyrokowania zbrodni właściwy jest Sąd Specjalny.

§ 7.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie w dniu ogłoszenia.

Kraków, 21 stycznia 1940 r.

DR. FRANK
Generalny Gubernator
dla okupowanych ziem polskich.

* * *

Walka z paskarstwem jest dzisiaj jednem z naczelnych wskazań chwili. Cała ludność okupowanych obszarów zaczyna odczuwać dotkliwie brak całego szeregu towarów, przedewszystkiem zaś przedmiotów codziennego użytku, przyczem **brak ten nie jest spowodowany istotnem wyczerpaniem zapasów i możliwości produkcyjnych, ale przedewszystkiem chęcią nieuczciwego, wysokiego zysku, spotykanej na każdym kroku u t. zw. paskarzy.**

Nie ulega wątpliwości, że zapowiedź ostrej walki z paskarstwem **zostanie przyjęta przez całą ludność z ulgą.** Przedewszystkiem zaś odetchną najbiedniejsze sfery ludności, które, nie będąc w stanie płacić tak wysokich cen, znalazły się w sytuacji wręcz bez wyjścia.

Należy się zatem spodziewać, że niebawem zostanie położony kres paskarstwu, żerującemu na biednej ludności, a winni tego najcięższego w czasach dzisiejszych przestępstwa zostaną przykładowo ukarani.

Ceny maksymalne

zboża, chleba, ziemniaków, bydła, mleka i masła.

(=) Gensralny Gubernator okupowanych

(—) Generalny Gubernator okupowanych ziem polskich wydał nowe zarządzenie ustalające ceny na zboże, chleb, mąkę, ziemniaki, bydło, masło i mleko. Ceny wspomnianych artykułów pierwszej potrzeby żadną miarą nie mogą być przekraczane.

Drogą wspomnianego zarządzenia na nowo zostaną zaprowadzone normalne ceny na wszystkie artykuły konieczne do wyżywienia ludności. Aczkolwiek ceny na poszczególne artykuły żywnościowe w rodzaju mięsa i wędlin nie zostały ustalone, to niezawodnie **znormalizowana cena bydła niebawem wpłynie na ich stałość.**

Za wszelkie wykroczenia przeciw powyższym zarządzeniom będą stosowane surowe kary, nie wyłączając więzienia i grzywien. Niezależnie od tego mogą być stosowane **kary wyższe, a więc wprowadzona w związku** z zarządzeniem o zwalczaniu nadmiernych cen — **kara śmierci.**

Wyznaczone zostały dla poszczególnych dystryktów następujące ceny maksymalne: Za 100 kg **żyta** w dystrykcie lubelskim zł 21.— loco stacja kolejowa, w dystrykcie radomskim zł 23.—, **w dystrykcie krakowskim zł 25. — względnie 23.—,** w obrębie Warszawy zł 30.50, w innych miejscowościach dystryktu warszawskiego zł 25.—.

Ceny maksymalne **na pszenicę** są następujące: w dystrykcie Lublin zł 29.—, w dystrykcie Radom zł 31.—, **w dystrykcie Kraków** zł 33.—, względnie zł 31.— w obrębie Warszawy zł 38.50, w pozostałych miejscowościach dystryktu warszawskiego zł 33.—.

Poza tem na terenie **całego Gubernatorstwa** ustalono cenę maksymalną **za 100 kg jęczmienia** zł 21.—, **za 100 kg owsa** zł 20.—, **za 100 kg kukurydzy** zł 21. Cena zakupu jęczmienia przemysłowego **wynosi zł 25.— za 100 kg.** Cena jęczmienia browarnianego waha się między zł 28 a zł 30 za 100 kg, zależnie od gatunku.

Cena sprzedażna za 100 kg **mąki żytniej w młynie** została ustalona następująco: Lublin zł 32.70, Radom zł 35.20, **Kraków 38 zł,** wzgl. 35.20, w obrębie miasta Warszawy zł 45, w pozostałych miejscowościach dystryktu warszawskiego zł 38.

Cena maksymalna mąki w sprzedaży detalicznej i przy dostawie od 1—20 kg wynosi: **Zł. 0.50,** zaś w obrębie miasta Warszawy Zł. 0.60 za 1 kg. Natomiast przy dostawie od 21—49 kg Zł. 0.40 za kg — w obrębie m. Warszawy 0.50 kg.

Cena maksymalna za 100 kg mąki pszennej w młynie wynosi zł. 50. Maksymalna cena detaliczna pszenicy przy dostawie od 1—20 kg wynosi 0.60 za kg, przy dostawie zaś od 21—49 kg zł. 0.55 za kg. **Cena maksymalna chleba żytniego** wynosi: **w Krakowie zł. 0.42,** względnie zł. 0.40, w Lublinie zł. 0.38, w Radomiu zł. 0.40, w obrębie m. Warszawy zł. 0.50, w pozostałych miejscowościach dystryktu warszawskiego zł. 0.42. **Maksymalna cena chleba pszennego wynosi:** bułka o wadze 50 gramów — **zł. 0.10.**

Cena maksymalna ziemniaków jadalnych wynosi: w obrębie miast **Krakowa i Częstochowy,** przy dostawie najmniej 100 kg **Zł 11,** przy dostawie poniżej 100 kg **Zł 0,14 za kg.** W obrębie miasta Warszawy przy dostawie najmniej 100 kg — Zł 13, przy dostawie poniżej 100 kg Zł 0,16 za kg. We wszystkich pozostałych miejscowościach, przy odbiorze najmniej 100 kg Zł 6 za 100 kg, przy odbiorze poniżej 100 kg Zł 0.10 za kg.

Ponadto ustalono ceny maksymalne **bydła mleka i masła.** W większych miejscowościach i miastach cena maksymalna mleka wynosi Zł 0.30 do Zł 0.42 — w pozostałych zaś Zł 0.25 za litr. **Cena maksymalna masła wynosi Zł 3.80 do Zł 6 za kg** zależnie od gatunku i miejscowości.

Zasiewy wiosenne zapewnione.

(=) Komisarz do spraw zasiewów wydał zarządzenie w sprawie rejestracji przedsiębiorstw zajmujących się sprzedażą ziemiopłodów i nasion. Wspomniane zarządzenie ma na celu zabezpieczenie zasiewów wiosennych, a co zatem idzie najbliższych zbiorów, tudzież zapewnienie zaopatrzenia w żywność mieszkańców Generalnego Gubernatorstwa.

W związku ze wspomnianym zarządzeniem winni właściciele wszystkich przedsiębiorstw, trudniących się handlem nasion na terenie Generalnego Gubernatorstwa zgłosić się niezwłocznie w urzędzie komisarza do spraw zasiewów w Krakowie, ul. Józefitów 2.

Brzemienna w skutki wojna handlowa na morzu Północnem, Atlantyku i Bałtyku.

Berlin, 24 stycznia. **Naczelna Komenda Armji Niemieckiej donosi:**

W rejonie granicznym, w kierunku połudn. wschodnim od miejsc. Pirmasens udało się jednemu z oddziałów wywiadowczych wziąć do niewoli kilkunastu jeńców. Patrol niemiecki nie miał żadnych strat, natomiast straty nieprzyjaciela w zabitych są znaczne.

Marynarka wojenna prowadziła z dużem powodzeniem na morzu Północnem, na Atlantyku i Bałtyku akcję unieszkodliwiania nieprzyjacielskich jednostek handlowych morskich. Równocześnie ożywiona była akcja poławiaczy min i morskich oddziałów wywiadowczych, która została wykonana ściśle według przewidzianych planów.

Z dnia na dzień

Kraków, 24 stycznia.

(=) We wczorajszym artykule zaznaczyliśmy, że cierpliwość niemieckich władz wobec postępowania żydowskich i nieżydowskich lichwiarzy **została wyczerpana,** oraz że należy spodziewać się **zdecydowanych posunięć zmierzających do zahamowania dalszego podwyższania cen.** W dniu dzisiejszym **zabrał głos Generalny Gubernator okupowanych ziem polskich, zapowiadając, że więzienie, względnie kara śmierci grożą każdemu, kto będzie przekraczał ustalone ceny na niekorzyść pracującego ludu polskiego.**

Generalny Gubernator wydał dwa ważne zarządzenia, a mianowicie:

1) **nowe przepisy o cenach maksymalnych produktów rolniczych,**

2) **zarządzenie, zmierzające do zwalczania wygórowanych cen.**

Zarządzenie o zapobieganiu podwyżce cen przewiduje cenę maksymalną na zboże, chleb, ziemniaki, bydło, mleko i masło, przyczem zaznacza, że **cen tych nie wolno w żadnym wypadku przekraczać.** Przekraczanie cen grozi odpowiedzialnemu za nie **więzieniem, lub karą śmierci.** Nikt nie może wątpić w to, że władze niemieckie są zdecydowane **pod każdym względem** zwalczać plagę lichwiarstwa.

Zapewne już oddawna w społeczeństwie polskiem nurtowały pytania: dlaczego władze niemieckie już dawniej nie wprowadziły podobnych zarządzeń. Na pytania te można odpowiedzieć w ten sposób, że **władze początkowo nie zamierzały wpływać na wolny handel.** Sytuację wykorzystały jednak wówczas nieuczciwe elementy dla swych ciemnych interesów, usiłując nadużyć zaufania ludu polskiego. Z tego powodu Generalny Gubernator zdecydował się interwenjować. **Od dziś dnia każda próba, zmierzająca do ciągnięcia niesumiennych zysków skończy się na szubienicy.**

Pracujące społeczeństwo nabierze dzięki temu przekonania, że nędza jako następstwo wojny zostanie przezwyciężona, jeżeli tylko wszyscy uczciwi pracownicy spełnią swój obowiązek i będą zabezpieczeni przed lichwiarzami.

Jasnem jest, że stoją przed nami jeszcze liczne trudności, które należy pokonać, zanim wszystkie skutki lekkomyślnej wojny, przedewszystkiem zaś trudności przywozowe będą zlikwidowane. Także i wyniki zarządzenia o zwalczaniu lichwy wyjdą na jaw dopiero w późniejszym czasie. **Niewątpliwie jednak krok za krokiem dojdziemy w niedługim czasie do zaopatrzenia ludności w żywność pod znakiem uregulowanych cen.**

Okupacyjne władze niemieckie myślą już dzisiaj o przyszłości. Równocześnie z wspomnianemi zarządzeniami wyszło **zarządzenie o rejestracji handlu zbożami siewnemi.** Celem tego zarządzenia jest zabezpieczenie rolników przed brakiem zboża siewnego na przyszłą wiosnę. Rolnik polski będzie na wiosnę w stanie spokojnie uprawiać swoje pola, a wynikiem jego pracy będzie to, że po prze-

zwycięzeniu trudności obecnej zimy, **wyżywienie ludności polskiej w przyszłości będzie zagwarantowane.**

Możemy zatem spokojnie patrzeć w w przyszłość, ponieważ pod baczną kontrolą władz niemieckich żydowscy lichwiarze nie będą mieli w przyszłości żadnych możliwości do oszukiwania ludności polskiej.

Błędy systemu gospodarczego spowodowały upadek Polski.

Budapeszteńskie czasopismo „Economist" zamieściło artykuł pióra znanego przedsiębiorcy, który przez dwadzieścia lat współpracował z polskim światem gospodarczym.

„Gdyby nie doszło do wojskowego załamania się w ciągu owych 18 dni wojny — pisze ów przedsiębiorca — to tak czy tak w ciągu krótkiego okresu czasu **musiałoby dojść do gospodarczej katastrofy, skutkiem której wszelki opór wojskowy za strony Polski byłby niemożliwym".**

Autor podkreśla, że Polska w zakresie spraw gospodarczych była **od samego początku poważnie obciążona**, gdyż państwo powstało przez połączenie trzech części, które nie zdołały się zżyć ze sobą pod względem gospodarczym. Brak własnego kapitału i niewystarczająca pomoc finansowa zagranicy stanowiły **złą podstawę finansową dla konsolidacji tak różnych systemów gospodarczych.**

Przytem wszystkiem jednak popełniano jeden błąd za drugim. Wprowadzono zbyt pośpiesznie i na wysokim poziomie pokrycie waluty w złocie, tak, że przemysł musiał pracować przy zbyt wysokich, w porównaniu z zagranicą, płacach. Brak kapitałów rezerwowych i wynikająca z niego wstrzemięźliwość banków w zakresie subwencjonowania inwestycyj i przedsiębiorstw zmusiła do szukania innych dróg, umożliwiających finansowanie inicjatywy gospodarczej a mianowicie **stosowano system kredytu wekslowego.** Handel i przemysł zastępowały brak kredytów obrotowych wekslami, które, mimo braku efektywnej wartości były przyjmowane przez banki i wreszcie docierały do banku emisyjnego. Z tego powodu kryzys w r. 1929 dał się Polsce szczególnie we znaki.

Skromna zdolność konsumpcyjna ludności, zmniejszona jeszcze skutkiem przykręcania śruby podatkowej, **nie pozwalała na podwyżkę produktów rolniczych, tak, że rolnictwo utknęło na bardzo prymitywnym stopniu swego rozwoju.**

Tragedją było, że mimo surowego ściągania podatków wpływy z tych źródeł nie były na tyle wysokie, aby umożliwić szybką modernizację armji i komunikacji. Cała produkcja, za wyjątkiem kilku fabryk sprzętu wojennego, ustała w miesiącach letnich niemal zupełnie.

„Doszło do tego — kończy autor swoje wywody — **że bogata w surowce Polska, zamieszkała przez pracowitą ludność przystąpiła do wojny osłabiona. Ta gospodarcza słabość była główną przyczyną tego, że Polska tak szybko została pokonaną".**

—o—

4/5 przemysłu naftowego w Rumunji w obcych rękach.

Budapeszt, 24 stycznia. „Pester Lloyd" publikuje artykuł w sprawie dyktatury naftowej w Rumunji. Z treści jego wynika, że cztery piąte rumuńskiego przemysłu naftowego znajduje się w rękach obcego kapitału.

Angielska wojna gospodarcza, wydana Niemcom, miała zaciążyć również na dostawie nafty rumuńskiej. **Rząd rumuński czuł się jednak w obowiązku wypełniać swe zobowiązania, dotyczące dostawy tego surowca i z tego jedynie powodu ustanowił komisarza dla spraw rumuńskiego przemysłu naftowego.** Otrzymał on dalekoidące pełnomocnictwa, bowiem rząd rumuński wyszedł z założenia prawnego, iż przedsiębiorstwa rumuńskie nie mogą uprawiać tego rodzaju polityki osobistej, która stałaby w diametralnej sprzeczności z postanowieniami polityki rządowej. **Jeśli zajdzie potrzeba, rząd będzie skłonny udzielić dyktatorowi naftowemu dalszych pełnomocnictw,** które wprowadzą w życie stanowisko rządu.

—o—

Członkowie IRY skazani na śmierć.

Londyn, 24 stycznia. Sąd karny w Londynie odrzucił wczoraj skargę apelacyjną dwóch członków IRY, skazanych na karę śmierci za udział w zamachu bombowym, dokonanym w Coventry w dniu 25 sierpnia. W toku rozprawy toczącej się w gmachu londyńskiego sądu karnego Old Bailey, przedsięwzięto nadzwyczajne środki bezpieczeństwa, niepamiętne w historji sądownictwa. Wokół budynku sądu ustawiono wzmocniony kordon policji, zaś wszystkie wejścia były strzeżone. **Nawet wewnątrz gmachu krążyły silne oddziały policyjne. Oskarżonych pilnowało pięciu wartowników z gotowemi do strzału rewolwerami.** Oskarżonymi były: 32-letni Piotr Barnos i 29-letni James Richards.

Żywe oburzenie na Anglię.

„Sponiewierana godność narodowa Japonji".

Wielkie rozgoryczenie w Tokio z powodu nowego wyzwania brytyjskiego.

Żądania kroków odwetowych.

Tokjo, 24 stycznia. — Incydent z zatrzymaniem przez Anglików okrętu japońskiego „Asama Maru", na którym m. in. znajdowało się 21 obywateli niemieckich, wywołał na łamach prasy japońskiej żywe protesty. Nowy wyczyn piracki Anglji osądzony jest powszechnie w sposób niezwykle ostry. Dzienniki podkreślają z naciskiem że naród japoński jest do żywego poruszony tym niebywałym wypadkiem, który w sposób niesłychany narusza godność i szacunek cesarstwa i w swych następstwach może doprowadzić do poważnych antyangielskich odruchów społeczeństwa japońskiego.

Na odbytem we wtorek posiedzeniu rady ministrów uchwalono, by ministerstwo spraw zagranicznych wyraziło w ambasadzie brytyjskiej ostry protest z powodu zajścia z „Asama Maru".

W związku z tem pisze dziennik „Niczi-Niczi", że Anglja będzie musiała ponieść pełną odpowiedzialność za wynikłe z zatrzymania okrętu następstwa w wypadku, gdyby uważała za stosowne odrzucić notę protestacyjną rządu japońskiego.

Dziennik „Asahi Szimbun" podkreśla zarzut, że Anglja w całej rozciągłości ignoruje prawo międzynarodowe i uczucia innych państw, jeśli to jest połączone z własnymi korzyściami.

„Hoczi Szimbun" podkreśla w szczególności fakt „że akcja brytyjska została podjęta w bezpośredniej bliskości zatoki tokijskiej, niemal na odległość głosu od stolicy państwa — Tokjo. W ten sposób dopuściła się Anglja zniewagi narodu japońskiego, a zwłaszcza marynarki japońskiej, co dla floty japońskiej jest rzeczą zupełnie obcą. **Jeśli Anglja nie wejrzy w popełniane błędy i z nich należycie się nie wytłumaczy, to konieczne będzie podjęcie jaknajbardziej energicznych środków odwetowych, które streszczają się w powiedzeniu: Oko za oko, ząb za ząb.**

Cały szereg organizacyj narodowych i związków młodzieży japońskiej jak również narodowe stronnictwa parlamentarne zwróciły się do rządu z wezwaniem, aby stał na straży czci i powagi Japonji. Nacjonalistyczna organizacja Tokokai wręczyła premjerowi, ministrowi spraw zagranicznych i ministrowi marynarki rezolucję, w której wyraża się m. in., **że wystąpienie angielskie w bezpośredniej bliskości Tokjo i Jokohamy, może być poczytywane jako wyraźna obraza Japonji i ducha ludu japońskiego.** Niemniej domaga się organizacja Tokohai, aby Japonja rozszerzyła prawa prowadzącego wojnę mocarstwa również na okręty wojenne państw trzecich, szczególnie zaś na okręty Anglji, na których przywozi się materjał wojenny dla wojsk, pozostających pod rozkazami Czang-Kai-Czeka i aby marynarka japońska uniemożliwiła swobodę ruchów tym okrętom, gdy się znajdą na wodach japońskich i chińskich. **Niemniej powinna marynarka japońska zademonstrować przed światem jak należy cenić honor i cześć narodu japońskiego.**

W końcu domaga się organizacja ukarania kapitana okrętu „Asama Maru", który uważał za stosowne tolerować na swym okręcie poczynania piratów angielskich.

Zaostrzenie się sytuacji po incydencie na „Asama Maru".

Ponowna prowokacja angielska nie będzie ścierpiana.

Tokjo, 24 stycznia. — **Incydent na „Asama Maru" sprawił, że rząd japoński zmuszony jest zwrócić baczną uwagę, aby uniemożliwić w przyszłości podobne wypadki zwłaszcza, że obecnie znajdują się w drodze trzy wielkie japońskie okręty pasażerskie, odbywające rejs z Ameryki do kraju. Na pokładzie jednego z tych okrętów znajduje się 30 pasażerów-Niemców, jadących z Meksyku.**

Narazie nie wiadomo, czy na pokładach dwu pozostałych okrętów odbywają podróż obywatele niemieccy.

Towarzystwo żeglugowe „Nyk" zwróciło się do japońskiego urzędu marynarki, które przyrzekło podjęcie interwencji, gdyby okręt „Ginyo Maru" uległ kontroli ze strony angielskiej.

W dalszym ciągu zajmują się japońskie koła oficjalne i opinja publiczna sprawą incydentu na „Asama Maru". **Wydział organizacyjny ligi odbudowy narodowej wschodnio-azjatyckiej odbył onegdaj posiedzenie nadzwyczajne, na którem postanowiono zwrócić się do rządu z apelem, aby ten podjął energiczne kroki w celu ochrony prestiżu i godności imperjum japońskiego. Wspomniany wydział proponuje, aby rząd uchwalił zastosować w odniesieniu do okrętów wojennych i handlowych brytyjskich prawa mocarstwa wojującego i polecił zajmowanie tych okrętów przez jednostki marynarki japońskiej.**

Naczelny dowódca floty zwołał na wtorek konferencję, której tematem była sprawa incydentu na „Asama Maru". **Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że na wspomnianej konferencji zapadła decyzja podjęcia koniecznych zarządzeń, aby w przyszłości uniknąć podobnych wypadków.**

Rozgoryczenie Japonji z powodu metod brytyjskich.

Peking, 24 stycznia. — Z Dairen donoszą, że przybyły tam z podróży do Europy kapitan japońskiego okrętu „Nankai Maru", na którego pokładzie znajdowało się ponad 4.000 ton artykułów wyrobów pochodzących z Mandżukuo, w szczególności zaś owoców soji, załadowanych **na trzy tygodnie przed wybuchem wojny i przeznaczonych dla firm belgijskich i holenderskich zostały przez władze brytyjskie u ujścia Tamizy bezprawnie skonfiskowane. Koła eksporterów i żeglarzy w Dairen są niezwykle oburzone z powodu bezprawia Anglików, który w poważnym stopniu szkodzą żywotnym interesom poszkodowanych firm.** Obłożone konfiskatą ładunki towarów stanowiły własność t. zw. ekspozytur Mitsui i Mitsubischi.

Tokjo domaga się wydania aresztowanych Niemców.

Tokjo, 24. stycznia. — Minister spraw zagranicznych Arita poinformował rząd japoński o treści japońskiej noty protestacyjnej wystosowanej do Anglji w sprawie zajścia na „Asama Maru". W tej nocie **domaga się rząd japoński wydania zaaresztowanych na pokładzie okrętu „Asama Maru" 21 pasażerów — Niemców.** Jak informują, rząd poparł w całej rozciągłości poczynania ministerstwa spraw zagranicznych.

Jak słychać, dlasze postępowanie Japonji w związku z sprawą „Asama Maru" uzależnione jest wyłącznie od odpowiedzi brytyjskiej na notę Japonji. **Niezależnie od tych dalszych kroków, kładzie rząd japoński szczególną wagę na wydanie 21 Niemców zatrzymanych przez Anglików.**

Zdemaskowanie fałszywych pogłosek angielskiej agencji prasowej.

Przedstawiciel „Nowego Kurjera Warszawskiego" u rzekomo zmarłego uczonego warszawskiego.

Kraków, 24 stycznia.

(=) W pierwszych dniach stycznia angielska agencja prasowa, a w ślad za nią radjo angielskie rozszerzały wiadomości **jakoby profesor Uniwersytetu Warszawskiego, Czesław Białobrzeski został rozstrzelany przez policję.** Wiadomość tę powtórzyły następnie dzienniki zagraniczne.

Znając metody angielskie, łatwo można się było domyśleć, **że i te pogłoski zostały sfabrykowane,** aby tylko wprowadzić w błąd opinję Europy i całego świata. Postanowiono wobec powyższego zbadać prawdziwość tej pogłoski o rzekomo tragicznym losie warszawskiego uczonego. Przy tej sposobności redakcja „Nowego Kurjera Warszawskiego" mogła s twierdzić, że **rozsiewane zagranicą wiadomości nie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy.**

Współpracownik redakcji „Nowego Kurjera Warszawskiego" odwiedził w dniu 18 stycznia br. w towarzystwie fotografa **prasowego p. prof. Białobrzeskiego. Członkowie warszawskiej redakcji znaleźli rzekomo zmarłego uczonego w doskonałem zdrowiu. W dłuższej rozmowie prof. Białobrzeski dał wyraz swemu zdziwieniu, że tego rodzaju fałszywa pogłoska mogła wogóle powstać i wyraził nadzieję, że liczni jego przyjaciele i znajomi zagraniczni dowiedzą się obecnie prawdy.** Zaznaczyć bowiem należy, że prof. Białobrzeski łączą węzły przyjaźni z licznymi uczonymi całego świata.

W toku rozmowy oświadczył prof. Białobrzeski, który jak wiadomo jest autorem szeregu dzieł z zakresu fizyki, że **obecnie pracuje nad nowem dziełem.** Tematem jego pracy są wyniki badań w zakresie fizyki pod względem teozoficznym.

Na zakończenie wywiadu współpracownik redakcji warszawskiej zapytał się, jak odnosiły się władze niemieckie do prof. Białobrzeskiego i w szczególności czy władze te wydały go jakiemiś ograniczeniami. **W odpowiedzi prof. Białobrzeski zaznaczył z całym naciskiem, że o jakimkolwiek ograniczeniu jego swobody nie było mowy. W życiu politycznem nie odgrywał dotychczas żadnej roli, poświęcając się wyłącznie pracy naukowej.**

Gorącem życzeniem prof. Białobrzeskiego jest, aby jego przyjaciele mieszkający zagranicą, a przedewszystkiem prof. Nils Bohr w Kopenhadze, i prof. Broglie w Paryżu jak również prof. Darvin z redakcji „Nowego Kurjera Warszawskiego" **dowiedział się, iż powodzi mu się zupełnie dobrze, i że — jak to zaznaczył z uśmiechem — znajduje się jeszcze wśród żyjących.**

Przed ustąpieniem szefa sztabu generalnego armji irlandzkiej.

Amsterdam, 24 stycznia. **Według urzędowych doniesień z Dublina, długoletni szef sztabu generalnego armji irlandzkiej ma ustąpić z końcem bież. mies., a miejsce jego obejmie dotychczasowy zastępca generalny kwatermistrz.**

Powyższe zmiany personalne pozostają w związku z napadem na zakłady prochu w parku „Phoenix" dokonanym w dniu 24 grudnia, podczas którego republikanie zabrali wielką ilość amunicji.

—o—

Pożar zniszczył włoski parowiec.

Rzym, 24 stycznia. Parowiec włoski „Orazio", który znajdował się w drodze powrotnej z Południowej Ameryki do Genui, padł w pobliżu Barcelony ofiarą olbrzymiego pożaru. Według doniesień towarzystwa okrętowego, **parowiec ten, którego pojemność wynosiła 11.600 tonn, należy uważać za straconą. 109 osób zaginęło i 1 pasażerów zginęło.**

Prześladowanie Słowaków we Francji.

Co mówi o tych faktach robotnik słowacki?

Bratysława, 24. stycznia. — **Ukazujący się w Bratysławie dziennik „Slovenska Pravda" publikuje list pewnego Słowaka, który bawi ostatnio na emigracji we Francji i został tam internowany.** Wspomniany list **nadszedł do Słowacji drogą okrężną. W swej treści zawiera list niezwykle ciekawy opis położenia, w jakiem znajduje się robotnicy słowaccy i obywatele państwa słowackiego we Francji.** Życie ich staje się z dnia na dzień coraz to gorsze. Autor listu pisze, że Słowacy muszą znosić potworne cierpienia. **Władze francuskie wszelkimi sposobami starają się uniemożliwić im powrót do kraju ojczystego.** Młodszych zmusza się do wstępowania do t. zw. legjonu czecho-słowackiego, zaś osoby starsze lokuje się w przymusowych obozach pracy, gdzie pozostają pod ścisłym dozorem wojskowym.

W związku z tem **pismo podkreśla, że sposób obchodzenia się przez władze francuskie ze Słowakami przekreśla wszystko, co wchodzi pod miano prawa międzynarodowego, a co szczególnie we Francji nazywają wolnością i swobodą.**

Zgon radcy związkowego Motta 5-krotnego prezydenta Szwajcarji

Berno, 24 stycznia. — We wtorek przedpołudniem zmarł w Bernie na udar serca przewodniczący związkowego departamentu politycznego, radca związkowy **dr. Józef Motta.**



Dr. Motta piastował od roku 1911 stanowisko członka rządu szwajcarskiego, ostatnio zaś kierował departamentem finansowo-handlowym. Od roku 1920 przewodniczył Motta departamentowi politycznemu. W ciągu swej długoletniej pracy publicznej wybierany był pięciokrotnie na wysokie stanowisko prezydenta związkowego w Szwajcarji.

Po zgonie sen. Boraha.

Co pisze „Washington Times Herald“.

Waszyngton, 24 stycznia. — W związku z odbytym wczoraj pogrzebem senatora Boraha „Washington Times Herald“ omawia działalność zmarłego senatora oraz jego współpracę w dziedzinie polityki zagranicznej z Rooseveltem i dawnym prezydentem Stanów Wilsonem.

Pismo to zajmuje się m. in. rozważaniami co stałoby się, gdyby Stany Zjednoczone nie wzięły udziału w wojnie światowej. *„Odnosimy wrażenie* — pisze dziennik — *że nietylko dla nas ale także i dla całej Europy byłoby lepiej, gdyby Stany Zjednoczone pozostały wówczas zdala od wojny.* Gdybyśmy w roku 1917 nie oświadczyli się po stronie aliantów, wówczas ci ostatni byliby zmuszeni w lecie 1917 r. do zawarcia kompromisowego pokoju. Ponieważ jednak przyłączyliśmy się do nich, więc próbowali oni dalej walczyć, lecz byliby wojnę przegrali, gdyby wojska amerykańskie nie przybyły w tak wielkiej liczbie. Być może, że Niemcy przy tego rodzaju „pokoju bez zwycięzcy“ zyskaliby nieco terenu, ale niewątpliwie oddaliby go, aby tylko ozyskać swoje kolonje.

Wówczas jednak my użyczyliśmy pomocy wojskowej. *Alianci wygrali wojnę i okazali się w istocie rzeczy złymi zwycięzcami.* Anglja zajęła niemieckie kolonje i niemiecką flotę, a Francja zdobyła nietylko francuską część Alzacji i Lotaryngji, ale także i teren ściśle niemiecki. *Nałożono niemożliwe do wypłacenia odszkodowania wojenne, które wywołały nędzę i przyczyniły się do wybuchu obecnej wojny.*

Obecnie podnoszą się tutaj głosy przeciwko izolowaniu Ameryki od spraw europejskich. Głosy te stają się coraz silniejsze. Dowodzą one, że Ameryka byłaby głupią i podłą, gdyby wzbraniała się przed pożyczeniem pieniędzy Finom. Tego rodzaju głosy doprowadziły nas do udziału w poprzedniej wojnie. *Jeżeli i teraz pomożemy mocarstwom zachodnim, wówczas musimy się liczyć z tem, że powtórzy się historja ostatnich lat dwudziestu.* Pokój, który zostanie zawarty w takich warunkach będzie równie okrutnym, jak traktat wersalski. Nastąpią po nim inflacja i niewypowiedziane cierpienia ludności, a potem musi dojść do nowej wojny“.

Zasługujące na uwagę wywody dziennika amerykańskiego nie biorą jednak jednej okoliczności pod uwagę, a mianowicie tej, że nowe Niemcy Adolfa Hitlera nigdy nie przyjmą traktatu w rodzaju paktu wersalskiego.

Zatonęły u wybrzeża śmierci...

Amsterdam, 24. stycznia. — Musiano uznać za stracony **norweski parowiec „Mauritia“**, pojemności 1570 ton. Jeden z angielskich okrętów wojennych znalazł łódź ratunkową, należącą do tego okrętu, w której znajdowały się trupy dwóch marynarzy.

* * *

Parowiec norweski „Pluto“, pojemności 1598 ton, zarejestrowany w Haugesundzie i **brytyjski parowiec „Baltanglia“**, pojemności 1523 ton zarejestrowany w Londynie, najechały we wtorek na minę u wybrzeża północno-zachodniego poczem zatonęły.

Strat w ludziach nie zanotowano. Załoga parowca „Pluto“ w sile 22 ludzi i załoga angielskiego okrętu „Baltanaglia“ w sile 27 ludzi zdołały dotrzeć do wioski rybackiej na wybrzeżu w swych łodziach ratunkowych.

„Zaproszenie do udziału w katastrofie“

„Washington-Post“ o apelu Churchilla do państw neutralnych.

Waszyngton, 24 stycznia. — **Apel Churchilla pod adresem państw neutralnych w sprawie wojskowej pomocy na rzecz Anglji wywarł w Waszyngtonie wrażenie jak najgorsze.**

Zbliżony do departamentu stanu dziennik „Washington-Post“ w związku z tem pisze, że oświadczenie Churchilla bynajmniej nie przyczyniło się do dodania otuchy państwom neutralnym. Nakłania on te państwa do udziału w wojnie, której się obawiają i o której nic wiedzieć nie chcą, wychodząc z założenia, że oznacza to pewnego rodzaju „zaproszenie do udziału w katastrofie“. Z projektu Churchilla wynikałoby, że jeśli nda się nakłonić, względnie zmusić państwa neutralne do pomocy zbrojnej, to w zasadzie mocarstwa zachodnie nie mają nic do stracenia, a przeciwnie mogą wiele zyskać. Żądanie Churchilla jest o tyle niemożliwe do spełnienia, że zdarzenia przeszłości są już znane, natomiast nieznana jest przyszłość za wyjątkiem jednego, iż w wypadku udziału w wojnie państwa neutralne narazić się mogą na liczne niedogodności i przykrości, które znosić muszą mocarstwa zachodnie.



Nie, panowie spekulanci,
Na moich pieniądzach nie zarobicie!

Lodowaty orkan we Florencji.

Fala mrozu ogarnęła nawet Rivierę.

Medjolan, 24 stycznia. — W Trieście, jak również w całej pobliskiej okolicy pada w dalszym ciągu śnieg. **Ze względu na zimno zamknięte szkoły w Trieście aż do odwołania.** Przy ponownym spadku temperatury do —18,6 st. śnieg spadł także w Voghera. Wielkie opady śnieżne spowodowały **poważne opóźnienia pociągów na kolejkach dojazdowych we Florencji, gdzie lodowaty orkan dał się szczególnie we znaki.**

Wszystkie jeziora górskie prowincji Trientino **całkowicie zamarzły.** Z miejscowości Predasco donoszą, że mróz doszedł do 20 st. **W Medjolanie mróz spowodował zgon trzech osób. Pod Goers widziano trzy wilki.**

W Genui temperatura spadła do 5 st. poniżej zera. Podobnego stanu temperatury nie obserwowano na Rivierze od niepamiętnych czasów.

Hiszpanja w okowach mrozu.

Wiele miejscowości odciętych od świata.

Madryt, 24 stycznia. — W całej Hiszpanji utrzymuje się w dalszym ciągu bardzo niska temperatura. Podczas gdy w Madrycie w poniedziałek zanotowano 5 st. zimna, to w Avila mróz doszedł do 20 stopni. **W całej Hiszpanji środkowej wstrzymano wszelką komunikację autobusową na linjach dalekobieżnych. Jak również ruch samochodów ciężarowych, ponieważ szosy są zalodzone, a na terenach górskich zupełnie zasypane śniegiem.**

Wszyscy mężczyźni, mieszkający w miejscowościach górskich, zostali wezwani do uporządkowania dróg i przełęczy, ponieważ **grozi odcięcie możliwości dowozu środków żywności.**

Prowincja Segovia cierpi skutkiem **straszliwej plagi wilków**, które, wypędzone z lasów przez głód, docierają do mieszkań ludzkich. **Po raz pierwszy od siedmiu lat zobaczono śnieg na ulicach Sewilli.** Wiele miejscowości w Hiszpanji Środkowej jest od trzech dni **zupełnie odciętych od świata.** W porcie Bilbao musiano zaprzestać wszelkich przeładunków z powodu **straszliwych burz śnieżnych**, a wiele okrętów musiało poszukać schronienia w porcie przed niepogodą.

W jednym ze szpitali w Salamance wybuchł **olbrzymi pożar**, który zniszczył trzy pawilony szpitalne. Ponieważ skutkiem pożaru zostało zniszczonych wiele przewodów, przeto nie zdołano ugasić pożaru, gdyż nie dało się doprowadzić wody w odpowiedniej ilości.

Narciarze na ulicach Madrytu.

Madryt, 24 stycznia. W Madrycie nadal utrzymują się silne mrozy. Ulice madryckie są miejscami pokryte lodem. Komunikacja samochodowa napotyka na poważne trudności. W wielu częściach miasta pracują robotnicy zaopatrzeni w dżagany przy usuwaniu warstwy lodu. **Dzieci jeżdżą na zaimprowizowanych saneczkach — zaś na ulicach Madrytu, pojawili się narciarze, co stanowi dla stosunków miejscowych rzadki widok.**

Nieustanna śnieżyca panuje w Szwecji.

Sztokholm, 24. stycznia. — W południowej części Szwecji trwają nadal zawieruchy śnieżne, przyczem opady śnieżne przybrały rozmiary zatrważające. Mieszkańcy Kalmaru i Ystad oraz wyspy Oeland donoszą, że w tych miejscowościach wynosi warstwa śniegu 3—4 metry, rozciągająca się na znacznej przestrzeni. Szereg samochodów i autobusów ugrzązł w zaspach śnieżnych. Z miejscowości Schonen nadeszła wiadomość, że zaspy śnieżne, jakie się potworzyły są wyższe od domów. Wiele wsi odciętych jest całkowicie od świata. Trzy linje kolejowe w okolicy Ystad są nieczynne z powodu zasp śnieżnych. Olbrzymie masy śniegu zalegające autostradę biegnącą wzdłuż morza i łączącą Kalmar z Karlskroną całkowicie uniemożliwiły komunikację.

Wiele szkół w południowej części Szwecji jest nieczynnych. Śnieżyca i sztorm w wysokim stopniu utrudniają żeglugę morską.

Ograniczona dostawa prądu w Norwegji.

Oslo, 24 stycznia. Utrzymujące się od dłuższego czasu mrozy spowodowały poważne trudności w dostawie energji w najbardziej zelektryfikowanym kraju na świecie, w Norwegji. Zapory wodne niemal całkowicie zamarzły, a turbogeneratory elektryczne znajdują się pod wodą. **Dostawę prądu do większych zakładów przemysłowych musiano ograniczyć tak, że dla otrzymania ich w ruchu, zaczęto się posługiwać węglem.** W wypadku utrzymania się niskiej temperatury stanie się koniecznością wprowadzenie racjonowania prądu również dla ludności.

Brak węgla w Belgradzie.

Belgrad, 24 stycznia. — Mieszkańcy Belgradu cierpią dotkliwie z powodu braku węgla, który doszedł do takich rozmiarów, że nie można było zaopatrzyć wystarczająco szpitali. W salach operacyjnych temperatura wynosi zaledwie 14 stopni.

Wiosenna pogoda na granicy jugosłowiańsko-greckiej.

A w Bośni zamarzło czterech pasterzy.

Belgrad, 24 stycznia. — **W zachodniej Bośni stwierdzono zgon czterech pasterzy, którzy ponieśli śmierć skutkiem zaskoczenia przez burzę śnieżną.** Z innych części Jugosławji donoszą o dalszych pięciu ofiarach śmiertelnych zimna.

Natomiast na granicy jugosłowiańsko-greckiej panuje wiosenna pogoda.

Straszliwe żniwo śmierci lodowej w Ameryce.

Nowy Jork, 24 stycznia. Według doniesień „Associated Pres“ klęska straszliwych mrozów, która nawiedziła ostatnio Amerykę, **pociągnęła za sobą w 32 stanach związkowych dotychczas 257 śmiertelnych ofiar.** W kilku południowych stanach musiano zamknąć szkoły, ponieważ budynki tego rodzaju nie posiadają w tych okolicach wogóle żadnych urządzeń do ogrzewania sal.

—o—

Na froncie fińskim stosunkowo spokojnie.

Nie zanotowano poważniejszych starć.

Moskwa, 24 stycznia. — **Rosyjski komunikat wojskowy z dnia 22 stycznia donosi z Leningradu, że na wszystkich odcinkach frontu dochodziło do potyczek między oddziałami wywiadowczymi. Na wielu odcinkach ogień artyleryjski był bardzo ożywiony. Rosyjska flota powietrzna kontynuowała swoją działalność wywiadowczą.**

* * *

Fiński komunikat wojskowy z dnia 22 stycznia donosi, że na półwyspie Karelskim zanotowano obustronny ogień zaporowy artylerji. Atak wojsk rosyjskich na pozycje fińskie pod Taipale miał zostać odparty. Z frontu na północny-wschód od jeziora Ładoga pod miejscowościami Kitelae i Ilomantsi miały miejsce pomyślne utarczki Finów, które zakończyły się zdobyciem obfitego materjału wojennego. W rejonie Meumalag Rosjanie zaatakowali fińskie pozycje pod Kolloaneoki. Na innych odcinkach frontu było stosunkowo spokojnie. Podczas gdy na froncie morskim nie doszło do poważniejszych wydarzeń, to działalność rosyjskiej floty powietrznej była w dniu 21 stycznia szczególnie ożywioną. Ataki powietrzne były kierowane na Oulu (Ulesborg), gdzie, według dotychczasowych wiadomości, bomby spowodowały wybuch pożaru.

—o—

Rosyjska komisja dla spraw przesiedlenia w Radomiu.

Radom, 24 stycznia. Już od szeregu dni bawi w Radomiu stosownie do zawartego między rządem niemieckim a rosyjskim układem — rosyjska komisja dla spraw przesiedlenia pod kierownictwem komisarza Pawłowa. Przedwczoraj popołudniu powitał w swoich apartamentach rosyjską delegację imieniem Generalnego Gubernatora szef dystryktu, Gubernator dr. Lasch w otoczeniu kilku kierowników oddziału oraz w obecności przewodniczącego centralnej rosyjskiej komisji Troujoki'ego.

—o—

Belgijski okręt przetrzymywany wbrew wszelkim prawom przez 2 i pół miesiąca.

Bruksela, 24 stycznia. — W dniu 5 stycznia przybył do Antwerpji belgijski transportowiec „Katanga“, który od dnia 21 października 1939 był przetrzymywany przez władze francuskiej blokady w Le Havre.

Z raportu kapitana okrętu wynika, że władze francuskie wydały swe zarządzenia z uwagi na wielki ładunek miedzi, który znajdował się na pokładzie okrętu. Dopiero w dniu 20 grudnia 1939 rząd francuski zdecydował się zakupić część ładunku miedzi i po wyładowaniu wchodzących pod uwagę zapasów miedzi, udzielił w dniu 5 stycznia zezwolenia na dalszą podróż.

Zatrzymanie na przeciąg dwóch i pół miesiąca okrętu państwa neutralnego stanowi rekord francuskich władz blokady i jest wymownym przykładem dla wszystkich narodów bezwzględnego i szyderczego pogwałcenia wszelkich praw neutralnej żeglugi i interesów handlowych. Przetrzymywanie okrętu belgijskiego bez żadnego uzasadnienia prawnego, mające na celu przymusową sprzedaż części ładunku miedzi, nie może być inaczej nazwane, jak tylko zwyczajnem korsarstwem.

—o—

Kapitaliści angielscy bez maski.

Belgrad, 24 stycznia. — Jak donosi „Vreme“, rokowania w sprawie przejęcia na własność państwa radjostacji belgradzkiej nie zostały dotychczas ukończone, bowiem **angielscy akcjonarjusze żądają tytułem odszkodowania sumy tak niezwykle wysokiej, że państwa nie jest w możności jej uregulować.**

Włochy wprowadzają standartowe ubrania.

Jednolite materjały dla mężczyzn i kobiet.

Rzym, w styczniu.

Przed niedawnym czasem obradował w Medjolanie t. zw. doradczy komitet izby korporacyjnej, który **postanowił wprowadzić jednolite ubrania dla kobiet i mężczyzn.** Decyzja ta umotywowana jest **koniecznością gruntownego kontrolowania cen.** Komitet stanął na stanowisku, że dotychczasowa różnolitość uniemożliwia kontrolę oraz oświadczył się za **natychmiastowem wprowadzeniem fabrykacji masowej jednolitych materjałów.**

Równocześnie ustalono następującą listę towarów podlegających standaryzacji: — buciki miejskie dla mężczyzn i kobiet, tanie buciki zwyczajne, jednolity materjał na ubrania męskie i kobiece, fabrykowany z wełny **z domieszką innego surowca,** materjał bawełniany z domieszką innego surowca do fabrykacji bielizny pościelowej i stołowej, materjał jednolity do szycia bielizny osobistej. Pozatem zostanie **opracowany wzór jednolitego,** gotowego ubrania dla mężczyzn, jak również wzór odpowiedniej koszuli. Z materjałów dzianych dopuszczone będą do sprzedaży trykoty męskie i damskie, fabrykowane z bawełny z domieszką innego surowca, jak również jednolity typ skarpetek męskich, bawełnianych oraz damskie pończochy ze sztucznego jedwabiu.

Fabrykacja towarów podlegać będzie ministerstwu korporacyj, wszyscy przedsiębiorcy będą zobowiązani do posiadania na składzie pewnej ustalonej ilości artykułów. Aby przyspieszyć wprowadzenie nowych jednolitych materjałów wezwano przedstawicieli poszczególnych fabryk do oświadczenia się w sprawie planowej organizacji fabrykacji z podaniem koniecznych surowców oraz odpowiedniej kalkulacji. **Pozatem nałożono na fabryki obowiązek przyspieszenia prac przygotowawczych, aby możliwie jak najprędzej przedstawić wzory zapowiedzianych materjałów ubrań.**

Każdy materjał musi być zaopatrzony w kartkę z podaniem ceny, przyczem kartka ta musi pozostać przy materjale w czasie całej drogi między fabryką a sklepem detailicznym. Celem spopularyzowania nowych wzorów zostanie przeprowadzona olbrzymia propaganda wśród ludności.

Metody te, aczkolwiek spotkają się one z zastrzeżeniami tych, którzy przyzwyczaili się do indywidualnego traktowania sprawy strojów, były jednak **konieczne z uwagi na wzrost drożyzny materjałów ubraniowych i bieliźnianych we Włoszech. Przez wprowadzenie urzędowych, jednolitych wzorów władze spodziewają się znacznego obniżenia cen, przy równoczesnem odpowiedniem zaopatrzeniu rynku w materjały.**

Polityka gospodarcza Włoch poszła we właściwym kierunku, uwzględniła bowiem **przedewszystkiem potrzeby niezamożnej ludności,** której zależało na możliwości łatwego zaopatrywania się w tanie, ale wysokiej wartości, towary pierwszej potrzeby.

Przed wygaśnięciem układu handlowego japońsko-amerykańskiego?

Waszyngton, 24 stycznia. — Dzienniki waszyngtońskie zajmują się żywo sprawą układu handlowego między Japonją a Stanami Zjednoczonymi, którego termin ważności wygasa w piątek. — Wszystkie dzienniki są zdania, że rząd nie uczyni żadnego gestu, aby wyjść na spotkanie Japonji. „Washington Star" sądzi, że stworzenie nowego chińskiego rządu centralnego pod przewodnictwem Wangtszingwei wniesie do powyższego problemu nowy czynnik niepewności, a mianowicie: jak Ameryka ma w przyszłości odnosić się do Azji Wschodniej. Mimo wszystko nie wydaje się potrzeba stawiania sprawy na ostrzu miecza.

Przyjęcie w Moskwie z racji otwarcia komunikacji lotniczej Berlin-Moskwa.

Moskwa, 24 stycznia. — Onegdaj w związku z otwarciem lotniczej komunikacji pasażerskiej na linji Berlin — Moskwa, wydał szef zarządu centralnego lotnictwa cywilnego — **Mołotow** przyjęcie, w którem wzięli udział członkowie ambasady niemieckiej w Moskwie z ambasadorem **von der Schulenburgiem** na czele, pełnomocnik nadzwyczajny dla spraw gospodarczych **Ritter** i załoga samolotu komunikacyjnego, jak również najwyżsi urzędnicy komisarjatu spraw zagranicznych, komisarjatu dla handlu zagranicznego, jak i zarządu lotnictwa cywilnego.

Kierownicy partji faszystowskiej na pokazie filmu z Wału Zachodniego.

Rzym, 24 stycznia. — Ambasador niemiecki **v. Mackensen** w towarzystwie małżonki zaprosił onegdaj do najpiękniejszego kinoteatru rzymskiego szereg wybitnych osobistości politycznych i partji faszystowskiej na obejrzenie filmu, którego treścią jest Wał Zachodni, oraz niektóre fragmenty z działań armji niemieckiej. **Na sali zjawił się szereg osobistości z ramienia władz rządowych, partyjnych i armji, a m. in. przybyło 8 ministrów, 6 podsekretarzy stanu z marsz. Graziani, naczelnym dowódcą armji włoskiej na czele. Ponadto przybyli zaproszeni przedstawiciele prasy, świata politycznego, kół parlamentarnych z prezydentem senatu i dyrektorami wydawnictw rzymskich na czele.** Oczekiwany z żywem zainteresowaniem ten film, który unaocznił niezwykle interesujące urządzenia wnętrz Wału Zachodniego i pełne napięcia momenty z terenu boju, wywarł na obecnych wrażenie niezwykle silne.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1. — Telefony: 150-60, 150-61, 150-62.